

DZIENNIK BERLIŃSKI

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 30 fenigów od wiersza petylowego. —
Reklamy lub ogłoszenia na trzeciej stronie 60 fen. od wiersza pe-
tylowego. — Rękopisów redakcja nie zwraca, lecz je niszczy. —
Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, poniedziałek, 30. lipca 1917.

Naokoło wojny i pokoju.

Ostatnie wypadki w parlamencie niemieckim wywołały cały szereg oświadczeń mężów kiersających po jednej i po drugiej stronie frontu bojowego, które oświetlają ich stanowisko w kwestji wojny i pokoju. Pierwszą odpowiedzią na mowę kanclerza, dra Michaelisa, było przemówienie premiera angielskiego, Lloyd'a George'a, na rocznicy ogłoszenia niepodległości Belgji, w którym Lloyd George starał się wykazać, że mowa kanclerza niemieckiego jest niejasna, a rezolucja pokojowa parlamentu tylko manewrem politycznym.

Jako drugi zabrakł prawie równocześnie stanowisko w tej sprawie kolega Lloyd George'a w gabinecie angielskim, Carson, który stał się wyrażniejszym, domagając się, aby Niemcy, zamiast sijać zaciąg się z nimi układać o pokój, cofnęli swe wojsko poza rzekę Ren.

To wyrażenie się odpowiedzialnego męża stanu angielskiego spowodowało interpelację w parlamencie angielskim, w której jeden z posłów zapytał, czy Bonar Law wie o tem, że Ren leży już na ziemi niemieckiej, a co otrzymał tylko lakoniczną odpowiedź, że tak.

Te mowy ministrów angielskich spowodowały odpowiedź ze strony państw centralnych, mianowicie odpowiedzieli na nie w formie wywiadów dziennikarskich kanclerz niemiecki, dr. Michaelis i austro-węgierski minister spraw zewnętrznych, hr. Czernina.

Donosi o tem Biuro Telegr. Wolffa co następuje:

Odpowiedź kanclerza.

Berlin, 28. lipca.

Kanclerz przyjął dziś wieczorem u siebie większy zastęp przedstawicieli prasy i powiedział przy tej okazji co następuje:

»Poprosiłem panów nie tylko po to, ponieważ obejmując mój urząd chciałbym zgóry wyrazić zaznaczenie, jak wysoko szanuję w polityce wazekwałowej znaczenie prasy i jak wiele mi na tem zależy, by sobie zapewnił jej ścisłą, pełną wzajemnego zaufania współpracę z rządem.

Zaproszenie moje spowodował jeszcze inny bezpośredni, uchwytny powód.

Mowa prezesa ministrów angielskich Lloyd George'a z 21. lipca w Queen's Hall i ostatnie rozprawy w angielskiej Izbie niższej wykazały ponownie bardzo wyraźnie, że Anglja nie chce pokoju na podstawie porozumienia i wyrównania, lecz pragnie takiego końca wojny, któryby oznaczał zupełne ujarznienie Niemiec pod przemocą i siewolw wrogów.

Fakt ten potwierdza ta okoliczność, że minister angielski, Carson oświadczył niedawno w Dublinie, iż jakiegokolwiek układy z Niemcami mogą się rozpocząć dopiero wtenczas, gdy wojsko niemieckie cofnie się poza Ren. Bonar Law zlagodził następstwem zapytania Kinga to oświadczenie o tyle, że stanowisko rządu angielskiego określił w ten sposób: Niemcy, jeśli chcą mieć pokój, muszą przedewszystkiem oświadczyć gotowość opuszczenia zajętych obszarów. Tymczasem mamy uchwytny dowód na to, że rządy naszych wrogów godzą się stanowczo na oświadczenie Carsona dane tak nieostrożnie i idą jeszcze dalej.

Wiele wazyczy o tem, że nie zaprzeczano do dziś rozszerzonym już od tygodni w prasie centralnej wiadomościom, które podała pierwsza w formie zupełnej stanowczej »Banner Tagwachte« z 19 czerwca o bardzo dalekosiężnych planach zaborszych republiki francuskiej, na które zgodzili się Anglja i Rosja. Działo się dobrze i miało być wielkie znaczenie dla uwiadomienia całego świata o prawdziwych przy- czynach dalszego ciągu krwawego mordowania się wzajemnego narodów, iż tymczasem dostali się do rąk naszych także piśmiennie dowody tego pragnącego zaborszych nieposobienia wrogów. Myślę o referatach napisanych przez osobliwych świadków z tajnych posiedzeń Izby francuskiej z 1-go i 2-go czerwca br. Najlepiej zapytuję się rządu francuskiego publicznie, czy chce zaprzeczyć temu, że panowie Briand

i Ribot na tem tajnym posiedzeniu Izby, w którym brali udział posłowie Montet i Cachin po powrocie z Petersburga, przyznać musieli, że Francja jeszcze krótko przed wybuchem rewolucji rosyjskiej ugodziła się z rządem cara, który pan Lloyd George nazwał w ostatniej swej mowie »klasą ogólną i zwyrodniałą autokratą, co do dalekosiężnych planów zaborszych. Zapytałem się, czy jest prawdą, że ambasador francuski Paléologue na skutek zapytania wystosowanego do Paryża, otrzymał w dn. 27 stycznia r. b. stamtąd polecenie, by podpisał układ z Rosją, który został przygotowany przez p. Doumergue po naradach z carem.

Czy jest prawdą lub nie, że prezydent republiki wskutek propozycji Berthelota dał to polecenie bez wiedzy Brianda i że Briand dopiero później na nie się zgodził? Ten układ zapewniał Francji jej granice z roku 1790 zakreślone przez dawniejsze wojny za borsze, a więc Alzację Lotaryngję, do tego dochodził zgłębie rzeki Saary i rozległa zmiana terytorjalna na lewym brzegu Renu, zupełnie według uznania Francji.

Czy nie zaprotestował Tereczonko, gdy doszedł w Rosji do stercu, przeciw francuskim celom zaborszym, które poza tem w Turcji obejmowały zajęcie Syrii? Czy nie oświadczył wskutek przejściowego ruszenia się jego narodowego sumienia, że nowa Rosja, skoro się tylko dowia o tych francuskich celach wojennych, nie będzie czekała już dłużej walczyć? Czy podróż Thomasa do Rosji nie była w pierwszej linii szczęśliwą próbą, by Tereczonko wyperawdował te wyrzuty sumienia? Tego wszystkiego nie będzie mógł zaprzeczyć rząd republiki francuskiej. Bądźcie uważajcie dalej, choć tylko mierzając, przysiąc, że Briand narzucony był na posiedzeniu Izby poza zamknięciem drzwi na ostre ataki, że Ribot musiał tajny układ z Rosją po pierwotnym wzbudzeniu się przedłożyć wskutek żądania Renaudela i że Briand w następujących potem namiętach rozprawach sam sobie zdął maskę z twarzy, oświadczył, że Rosja rewolucyjna musi dotrzymać to, co przyrzekła Rosja cara. Co powie dzą na to niższe klasy ludności w Rosji, to może być Francji obojętne.

Zasmiennem jest także, że Montet oświadczył w Rosji, według własnego świadectwa, na zapytanie sta- wione przez sprzymierzone, czy Alzacja Lotaryngja jest jedyną przeszkodą do zawarcia pokoju, iż na tak stawione zapytanie nie może odpowiedzieć. Należy pamiętać o tem, że rewolucja rosyjska okupiona została krwią francuską! Na nastroj wśród Rosjan rzucił jakkrwawe światło oświadczenie Cachina, iż przedstawiciele Rosji oświadczyli mu podczas ukła- dów z nim, że na Carogród nie kładą żadnej wagi, bo to nie jest miasto rosyjskie. Ten pogląd podzi- lali także delegaci armji rosyjskiej.

Bez względu na ten oczywisty dowód, że naród rosyjski sam sprzeciwia się rozszerzeniu swej władzy politycznej, odrzucił p. Ribot na tajnym posiedzeniu Izby rawież francuskie zaborsze cele wojenne. Powoływał się przytem pomiędzy innymi także na fakt, że Włochom zostało przecież takie zapewnione wielkie rozszerzenie granic. By pozbawić pretensje do lewego brzegu Renu ich charakteru zaborszego, co widoczne jest także dla oczu francuskich za- cmiol- nych chęcią odwetu, użył wreszcie sztuczki adwokackiej, mówiąc o rzekomej konieczności utworzenia pań- stwa buforowego. Ale opozycja zrozumiała i ten ma- newr i wykrzykiwała mu, wśród hałaśliwych prote- stów sziszających wokół niego, zupełnie słusznie: «To jest bezwstyśnię!»

Kanclerz zakończył swe przemówienie oświad- czając, że prasa nieprzyjacielska starała się jego mo- wę tłumaczyć w tym sensie, iż zgodził się na rezolu- cję większości parlamentu zaniegając sobie nie ukryte zamiary zaborsze Niemiec. To falszywe tu- maczenie muszę odrzucić. Rozumie się samo przez się, że zdane przezemnie oświadczenie przypisuje, iż i wróg wyrzecznie się planów zaborszych. Fakty, które dziś przedstawiłem panom, wykazują, że wro- gowie nasi o tem nie myśląc.

Mowa Czernina.

W tym samym dniu (w sobotę) odbył wywiad z dziennikarzami w Wiedniu także austro-węgierski mini-

ster spraw wewnętrznych hr. Czernie. I on zajmowa- nie mową Lloyd George'a zaznaczając, że oświadcze- nie kanclerza były jasne i wyrażne. Niemcy pragną bowiem pokoju na podstawie porozumienia i wyrów- nania i na zasadach trwałego pojednania się narodów. Hr. Czernie zapytuje się, czego chcą po stronie koa- licji, życzenia mocarstw centr są bowiem dostatecznie znane. Nigdy nie zgodzimy się na pokój, który nie byłby dla nas honorowy. Ponieważ przekonywany jestem, że koalicji nigdy nie uda się nas powalić i ponieważ my nie zamierzamy zgruchotać wroga musi się wojna za- kończyć prędzej albo później przez porozumienie. Z tego wynika, że dalsze ofiary są bezcelowe i że w interesie ludzkości konieczne winniśmy zawrzeć jak- najprędzej pokój. Tego my pragniemy. Ale to atak się tylko może w granicach honorowych.

Pragnę też wyrazić życzenie, aby po zawarciu pokoju znalazła ludzkość drogi i środki, któreby przeszkodziły powtórzeniu się takiej wojny. Wszy- stkie państwa świata będą musiały się starać stwo- rzyć gwarancje, któreby przeszkodziły takiemu nie- szczęściu, jakiem jest obecna wojna światowa. Są to dwie zasady, na podstawie których przyjąć może do pokoju drogą porozumienia: Po pierwsze bez zgwał- cenia kogokolwiek, po drugie, by przeszkodzić po- wtórnemu się takiej wojny.

Widzimy z powyższego, że dyskusja na temat pokoju i jego podstaw toczy się zarówno z tej jak i z tamtej strony frontu bojowego i że kwestja ta dy- skutują ze sobą za pośrednictwem gazet obecnie już odpowiedzialni mężowie stanu a nie nieodpowiedzial- ni pacyfści. Jest to też bardzo wielki krok naprzód w stronę pokoju. O ile on nas zbliży do celu samo- go trudno jeszcze się razie powiedzieć.

Cesarz dziękuje armjom zachodnim.

Telegram do Hindenburga.

Urządowo. Berlin, dnia 28. lipca. (BTW).

JCMość Cesarz przesłał jenerałowi marszałkowi polnemu Hindenburgowi następującą deparę: »Z pla- ców woju w Galicji, na których nasza wojska zdobyły sobie laury w niezmordowanym potwaniu się naprzód i uzyskały sukces za sukcesem, pamiętam z wdzięcz- nością o niezapomnianych czynach Moich armji za- chodnich, które odpięły wroga z pełną poświęcenia, niezłomną wytrwaleścią i których ducha skorego do ataku dowodził zwów wczorajszy komandant. Szcze- gólnie pamiętam o walecznych wojskach wa Flandrii, które już od wielu tygodni znajdują się w jaknajsil- nej ogniu działowym i odważnie oczekują zbli- żających się szturmów. Moje szanowanie jak i całej of- czynny, której granic bronisz od wrogów jest z nami.
WIKHELM I R.C

Wojna.

Komunikaty niemieckie.

Urządowo. Wielka główna kwatery, d. 28. 7.

Zachodni plac boju.

Grupa armji następcy tronu Rupprechta.

Z małymi wyjątkami odbywała się nadal zażarta walka działowa na flandryjskim froncie bojowym.

Dzisiaj rano rozpoczął się zwów na szerokim fron- cie gwałtowny ogień babyjący.

Również i w Artois doszło chwilami do ożywie- nych walk ogniowych.

Grupa armji następcy tronu niemieckiego.

Na południu od Ailles zlamaly się z wielką stratą 2 nowe ataki francuskie przeciw pozycji zdobytych przez nas u Chemia dea Dames.

Zresztą była akcja bojowa prócz chwilowego wzmożenia się ognia w Szampanii, nieznaczną.

Życia Towarzystw.

Februaria.

poniedziałek 30. 7.

Tow. młodych Polek na poł. wschodzie. Görlitzerstr. 43 o 8
Tow. polsko-kat. z Niederwaki. Niederwallstr. 11 punkt. o 1/2
Oddział Krawców, Wallstr. 20, o 1/2.
Tow. Polek św. Józefa przy Gruner Weg 27 o 8.

wtorek 31. 7.

Tow. Robotników filia II, Görlitzerstr. 43 o 8

Wycieczki dzieci

1) Tow. »Oświaty« w poniedziałek do Johannisthalu. —
Z południowego wschodu i Neukölln w niedzielę do Treptowa na
pola Spółki.

Tow. Polek »Gwiazda« i Tow. Pol.-Kat. na Północy;
1) Tow. »Oświaty« odbywają się co poniedziałek wycieczki do
Niederschönhagen.

Ćwiczenia muzyczne.

Tow. muzyczne »Lutnia« w Berlinie. Ćwiczenia co środę
o godz. 8 i pół w lokalu przy Gruner Weg 27.

Lekcje śpiewu.

Tow. śpiewu Cecylia. Lekcje odbywają się co poniedziałek
i czwartek o 9. u p. Gołdziewicza przy Gruner Weg 27.
Tow. Moniarzo. Lekcja śpiewu w poniedziałek o godzinie 1/2
przy Kastanien-Allee 23.

Tow. śpiewu Chopin. W wtorek lekcia śpiewu w lokalu
Königsplatz, 28. o 8 godn.

Śpiewa kościelnego parafii św. Antoniego. — Lekcja w
wtorek o godz. 9 przy Gruner Weg 27 u p. Gołdziewicza.

»Harmonia«. Lekcja chóru mieszcz. w środę o 8-1/2
przy Neue Grunstr. 28 »Bismarck-Säle«.

Tow. »Harmonia« lekcie chóru męskiego w środę przy Neue
Grunstr. 28 Bismarck-Säle o godz. 9.

Tow. śpiewu Halba. Lekcja chóru mieszcz. w środę o 8
przy Köpenickerstr. 107.

Tow. śpiewu Lira. Lekcja chóru mieszcz. co czwartek
o godz. 8 przy Görlitzerstr. 43.

Tow. śpiewu »Echo« w Neukölln. Lekcja co czwartek o
godz. 8 przy Krammstr. 1.

Tow. śpiewu »Dzwone«. Lekcja śpiewu odbędzie się w
czwartek o godz. 9 wiecz. przy Weddingstr. 9.

Tow. śpiewu »Lutnia« w Moabit. Lekcja w piątek o
godz. pół 9 wiecz. w lokalu p. Handzucha.

Tow. śpiewaków »Harmonia«. Lekcja chóru żeńskiego w
piątek o 9 przy Neue Grunstr. 28 »Bismarck-Säle«.

Ćwiczenia gimnastyczne.

»Sokół« Berlin I. Ćwiczenia odbywają się na boisku przy
Landsberger Chaussee co wtorki i środy o 8 wiecz.

»Sokół« Berlin II. Moabit. Ćwiczenia dla druchów i dru-
żek co wtorek przy Turmstr. 25-26 o godz. 9.

»Sokół« Berlin III. Ćwiczenia dla druchów co wtorek, o 9
dla druchów co środę o 9.

Sokół męski Charlottenburg. Ćwiczenia co środę o godz.
7-1/2 wiecz.

Sokół Schöneberg. Ćwiczenia w czwartek na boisku przy
Elgerburgerstr. o 1/2.

Sokół Weissensee. Ćwiczenia wspólnie z oddziałem żeńsk
co czwartek o 1/2 wiecz.

Sokół Tegel. Ćwiczenia co środę i piątek u p. Dre-
witzna Schlossstr. 7-8 o 8 godz. wieczorem.

»Sokół« Köpenick. Ćwiczenia dla druchów co wtorek, dla
druchek co środę i piątek o godz. 8 u p. Goralikowej, Glie-
nickenstr. 6.

»Sokół« w Neukölln. Ćwiczenia co czwartek na sali przy
Mipper bar. Kirchhofstr. o 8.

Żeński Sokół Charlottenburg. Ćwiczenia co wtorek o 1/2
przy Köpenickerstr., Berlinstr. 105.

»Sokół« w Oberschöneweide. Ćwiczenia co wtorek i
piątek każdego tygodnia o godz. 8 w lokalu drh. Sobycha
Hahnholzstr. naczelnik Deulstr.

Życia Towarzystw charlottenburskich.

Tow. Polsko-katol. Terminatorów w Charlottenburgu. W
piątek przy Kaiser Friedrichstr. 84 o godz. 9 wieczorem.

Koło Śpiewaków Polskich w Charlottenburgu. Lekcja co
piątek o 8-1/2 wiecz. w lokalu przy Schlossstr. 22.

Tow. Polek w Charlottenburgu zebranie w drugą i czwar-
ta niedzielę w miesiącu o 4, w sali Klasztornej przy kościele
Sera Jezusowego.

Biblioteki.

Biblioteka Związku Towarzystw znajduje się
u p. Miklaszewskiego, Ritterstrasse 13.
Otwarta tylko co środę od godziny
7 do 8 i pół wiecz.

»Ćwiczenia w polskim piśmie«.

Konieczny dodatek do elementarza ułożył p. Jan
Anchowiak. Nakładem Rady Narodowej w Poznaniu.
Cena 20 fen., z przesyłką 25 fen. Do nabycia w eksped-
ycji »Dziennika Berlińskiego«. Zamiejscow-
ych uprasza się o nadsyłanie należności w znacz-
kach listowych.

Pogrzeb śp. FRANCISZKA Młynikowskiego

odbędzie się we wtorek 31 bm. o
godz. 3-iej po południu z kaplicy
na cmentarzu w Wilmersdorfie,
Berlinerstrasse 103.

KAWALER

z Królestwa, młody, niebryd-
ki, inteligentny, na dobrej posadzie,
pragnie z braku znajomości za-
poznać się

celem ożenku

z biedną, ładną i wesolą Panią.
Oferty, które załatwi się odwrot-
nie, nadsyłać należy tylko z
podobiznami, pod literą M. M. do
eksp. »Dziennika Berlińskiego«.
Rzecz traktuje się serio. Dyskre-
cja pod gwarancją honoru.

Chłopca

do posyłek i lekkich
prac na cały dzień
poszukuje zaraz

Dzien. Berliński

„Łatwa metoda”

gruntownego nauczania się w
krótkim czasie
języka niemieckiego
H. Bergera — z kluczem.
Broszurów. 3.50 mk., porto 20 fen.
Do nabycia w
»Dzienniku Berlińskim«
za po rzęd. nadesł. pieniędzy.

CHŁOPCOW

na popołudnie
do roznoszenia gazet

poszukuje
DZIENNIK BERLIŃSKI
Raupachstrasse 6.

Bank ludowy POMOC Volks-Bank

Sp. zap. z ogr. por
Charlottenburg, Spielhagenstrasse 3.
Telefon: Amt Wilhelm 1283.
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 10960.
Godziny urzędowe: w środę i piątek od 7—9 wieczorem
w niedziele od 12—2 po południu
Przyjmuje oszczędności po 3 1/2 i 4 od sta
Udziały pożyczek po 6 procent i dyskontuje weksle.
Wydaje składającym oszczędności na życzenie
skarbanki stalowe.
Zarząd:
J. Spychała. Fr. Tyrakowski. M. Jerzykiewicz.

ELEMENTARZ

:: POLSKI z OBRAZKAMI ::

zastosowany do potrzeb dzieci uczących się
:: w szkołach tylko po niemiecku poleca ::

Dziennik Berliński, Berlin, Raupachstr.

Dzien. Berliński w Wieluniu

i na okolicę dostarcza do domów najregu-
larniej. Kolportaż i prenumerata różnych
gazet.

Jan Popławski, Wieluń.

BANK SKARBONA

Sp. zap. z ogr. por.

CHARLOTTENSTRASSE 54, parter
tuż przy naczelniku Kochstrasse.

Telefon: Amt Moritzplatz nr. 945.
Pocztowe konto czekowe: Berlin nr. 11043.

Przyjmuje oszczędności poczynszy od 1 mk. aproca-
towując je stosownie do wypowiedzenia i udziela spół-
nikom pożyczek. Zakłada konta czekowe, dyskontuje,
i fakterywa weksle i poleca się do załatwienia wszelkich
transakcji w zakresie bankierstwa wchodzących.

GODZINY URZĘDOWE:

W dni powszednie od godz. 10-2
w niedziele zamknięte.

ZARZĄD:

Morzyński. Rzepczyński. Barczewski.

Kursa szoferskie.

Praktyczne i teoret. wykształcenie na kierownika samoch.
pod gwarancją rząd. egzaminu. — Możliwość wstąpić do wojsk.
oddz. automob. — Prospekt fr. i bezpl. wys. na życzenie szkoła:
Auto-Technikum, Kottbuser Damm 79 Tel.: Mrtzpl. 1639

Likiery

firmy B. Kasprowicza z Gniezna.

Wyborne wina węgierskie
firmy Hipolit Robiński z Poznania.

Skład cygar i papierosów.

Hurtownie! Poleca: Detalicznie!

Jan Schmidt, Berlin NW 21., Emdenerstr. 51.
Telefon Moabit nr. 2915.

Zamówienia telefoniczne skuteczniam odwrotnie.

Jedyna polska fabryka cygar
i królowia tytoni w Berlinie.

W. H. FYRST
Berlin O 27, Schillingstr. 9.

Hurtownie! Telefon: Königstadt 1696. Detalicznie!

Hurtowny skład papierosów fabryk:

Patria, Poznań Dabec Szlachta
Ganowicz i Wielkiński. M. Droste, Poznań. Drzewo.
Wyroby wszystkich miejscowych fabryk.

Rodacy! Abonujcie »Dzien. Berliński«.

Reklamacja gazety.

Skoro komu z naszych Szan. Abonentów listowy
niedostarczy gazety, niech zaraz wypełni następujący
formularz i odda go tej poczcie, na której zapisał gazetę.

Zeitungsreklamation.

Nr. der von mir, bestellten Zeitung

»DZIENNIK BERLIŃSKI«

us Berlin habe ich nicht erhalten und bitte um kosten-
lose Nachlieferung derselben.

(Imię i nazwisko)

(Miejscowość)

(Ulica i nr.)